

УДК 378.4

DOI: <https://doi.org/10.33989/2226-4051.2023.28.293153>

**Henryk Duda**, Lublin

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5514-7515>

## **GDY ŚRODEK STAJE SIĘ CELEM KILKA MYŚLI NIEOPORTUNISTYCZNYCH O UNIWERSYTECIE I UNIWERSYTETACH**

*Zmiany polityczne i społeczne po upadku komunizmu w ostatnim ćwierćwieczu XX stulecia oraz postępująca w początkach XXI wieku globalizacja doprowadziła do konieczności przebudowy instytucji naukowych. Ożywiło to także dyskusje o kondycji Uniwersytetu. W niniejszym artykule, biorąc za punkt wyjścia artykuł o. Jacka Woronieckiego pt. *Uczeń czy książka próbowałem pokazać, że uniwersytet jest w stanie permanentnego kryzysu. Jego źródłem jest alienacja, tj. taka sytuacja, w której to, co jest tylko środkiem staje się w działalności ludzi i instytucji celem, „sztuką dla sztuki”*. Tak jak w czasach działalności o. Woronieckiego pisanie książek naukowych stało się celem samym w sobie, najkrótszą i najpewniejszą drogą do osiągnięcia profesury, tak w czasach nam współczesnych wyalienowały się narzędzia tzw. parametryzacji osiągnięć naukowych. Lektura artykułu o. Jacka Woronieckiego prowadzi nieuchronnie do wniosku, że alienacja jest źródłem patologii w życiu społecznym. W każdej epoce jednak przejawia się ona w inny sposób, stosownie do etapu rozwoju techniki i form życia społecznego.*

**Słowa kluczowe:** *Uniwersytet; kryzys; modernizacja życia akademickiego; ocena dorobku naukowego; alienacja.*

Wyrażenie *myśli nieoportunistyczne*, którego użyłem w podtytule, świadomie zapożyczam od Jana Baudouina de Courtenay, najwybitniejszego polskiego i rosyjskiego językoznawcy (Baudouin de Courtenay & Niecisław, 1898). Po rewolucji październikowej Baudouin de Courtenay był krótko profesorem Uniwersytetu Lubelskiego (obecnie Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) (O Baudouinie de Courtenay i początkach językoznawstwa w KUL zob. m.in. Makarski, 2012). Profesorem tej uczelni i jego rektorem był także o. Jacek Woroniecki OP, którego tekst jest w tym artykule przedmiotem moich uwag i myśli nieoportunistycznych.

Ojciec Jacek Woroniecki OP (1878-1949) był teologiem, pedagogiem, etykiem oraz moralistą i filozofem. Pracował w różnych instytucjach kościelnych, m.in. był nauczycielem akademickim i profesorem Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu

Lubelskiego (1919-1929) oraz Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu (1929-1933), rektorem KUL w latach 1922-1924. Jest jednym z najwybitniejszych polskich filozofów-tomistów. Głównym polem zainteresowań o. Woronieckiego była etyka, szczególnie etyka wychowawcza, której syntezą jest jego *Katolicka etyka wychowawcza* (t. 1-2, Kraków 1948). Według Woronieckiego etyka jest ściśle powiązana z pedagogiką, gdyż „etyka opisuje określony ideał, natomiast pedagogika wskazuje drogę jego realizacji” (Sformułowanie „etyka opisuje określony ideał, natomiast pedagogika wskazuje drogę jego realizacji” z Wikipedii (hasło: Jacek Woroniecki). O stosunku etyki i pedagogiki w myśli o. Woronieckiego zob. Szymczyk, 2022, s. 91-94. O życiu i działalności o. Jacka Woronieckiego istnieje bogata literatura. Zob. m. in. Polak; Szostek, 2018, tamże podstawowa literatura przedmiotu).

Przyglądając się współczesnemu życiu naukowemu oraz dyskusji o kondycji Uniwersytetu i środowiska akademickiego, możemy dojść do pesymistycznego wniosku, że tak źle jeszcze nie było. Dziennikarze i publicyści, przedstawiciele środowiska naukowego, politycy zwracają uwagę m.in. na niskie nakłady na badania naukowe, złą organizację życia naukowego, historyczne zaszłości i uwarunkowania działalności instytucji naukowych, że poprzestaniemy na kwestiach najważniejszych. Myślenie przedstawicieli starszego pokolenia uczonych o życiu uniwersyteckim jest często zdominowane „toposem wspaniałych przodków” albo tęsknotą za utraconą Arkadią. Tymczasem kryzys towarzyszy Uniwersytetowi nieustannie, a jak zauważył Balázs M. Mezei (2009), „dzieje tej instytucji można postrzegać jako historię nieustannie powracającego kryzysu” (s. 29). Narzekanie na upadek nauk, niezrozumienie jej roli w społeczeństwie i kulturze oraz na niewłaściwe rozumienie istoty życia uniwersyteckiego także nie pojawiło się dziś. Gdy w 1946 r. prof. Tadeusz Czeżowski (1946) publikował w Toruniu popularną książkę (broszurę) pt. *O uniwersytecie i studiach uniwersyteckich*, napisał we wstępie: “[...] uzasadniona jest obawa, że rozumienie, czym jest naprawdę uniwersytet, zanika nawet wśród warstw oświeconych” (s. 3).

Czeżowski (1946) zwraca uwagę szczególnie na dwa niebezpieczeństwa, które czyhają na uniwersytety i życie uniwersyteckie. Pierwsze z nich to podział uczonych na „naukowców i pedagogów, tamtym dać pracownie naukowe i niezwiązane z uniwersytetami, tych

uczynić wychowawcami, przygotowującymi państwu pracowników z akademickim wykształceniem” (s. 3).

Rozdział instytucji naukowych na jednostki ściśle badawcze i tylko dydaktyczne nigdy, przynajmniej w Polsce, nie został konsekwentnie przeprowadzony. W systemie, który się ukształtował po II wojnie światowej, nie było też symetrii, tzn. choć powstały instytuty Polskiej Akademii Nauk o charakterze ściśle naukowym, to uniwersytety – szczęśliwie – nie porzuciły aktywności badawczej. Idea podziału instytucji naukowych na „zwyczajne” i badawcze odżyła w Polsce w postaci tzw. uczelni badawczych, czym już nie możemy się tu zajmować (O tym typie instytucji naukowych zob. np. Kwiek, 2021; Śp. Prof. Stanisław Majdański (zm. † 2023) mówił w tym kontekście o *uczelniach* i *badalniach*. W rzeczowniku *badalnia* widać pewien potencjał nominacyjny. W odniesieniu do przemian w życiu naukowym w Polsce aktualne nacechowanie tego słowotwórczego neologizmu prof. Majdańskiego jest ironiczne i negatywne).

Drugiego niebezpieczeństwa autor wspomnianej broszury upatruje w takim rozumieniu uniwersytetów, że stają się one całkowicie instytucjami o charakterze utylitarnym. Zwolennicy takiego kształtu uniwersytetów chcą “widzieć w nich tylko szkoły zawodowe najwyższego stopnia, nastawione praktycznie, dające przede wszystkim sprawność techniczną przy minimum materiału teoretycznego, kształcące według standaryzowanego programu, systemem szkolnym, ułatwiającym szybkie ukończenie studiów jak największej liczbie kandydatów, dostosowanym przeto nie do potrzeb najwybitniejszych, lecz do niskiej przeciętnej” (Kwiek, 2021, s. 3–4).

Przywołujmy tu broszurę prof. Czeżowskiego jedynie na zasadzie przykładu. Bardziej bowiem interesuje nas nie kondycja Akademii, co przyczyny tego, że jest ona w stanie permanentnego kryzysu. W tym celu zachęcam do lektury artykułu o. Jacka Woronieckiego OP pt. *Uczeń czy książka* (1918) Opublikowany po raz pierwszy w 1918 r. wszedł następnie w skład zbioru tekstów pt. *Okolo kultu mowy ojczystej* (Woroniecki, 1925). Książka ta wzbudziła spore zainteresowanie w momencie wydania, czego dowodzą recenzje w czasopiśmie (Gajda, 2008, s. 91). W ostatnim czasie książka została przeanalizowana z perspektywy językoznawczej i dydaktycznej (Gajda, 2008). Jak stwierdziła Anetta Gajda, autorka tej analizy, ojciec Woroniecki wyraził obawy w związku deprecjacją nauczania

języka polskiego, będącą rezultatem przesunięciem akcentu na nauki przyrodnicze, na co zresztą narzekamy i obecnie, brak głębszego zainteresowania przez nauczycieli filozoficznym podłożem gramatyki języka ojczystego oraz odrzuceniem tradycyjnych metod nauczania (Gajda, 2088, s. 98. A. Gajda analizuje także inne tekst o. Woronieckiego związane z językiem ojczystym i jego nauczaniem).

Z perspektywy pedagogicznej artykułem *Uczeń czy książka* zajęła się natomiast Maria M. Boużyk (2016). Nie wnikając w ustalenia autorki, czego współczesna pedagogika może nauczyć się od o. Woronieckiego, co jego pisma mogą podpowiedzieć twórcom współczesnych systemów wychowania, zacytujemy tu ostatnie zdanie jej artykułu, gdyż nasze dalsze rozważania zmierzają w tym samym kierunku: „Dlatego zastanawiając się nad aktualnością pedagogiki polskiego myśliciela, należy przede wszystkim zapytać, czy dziś, w przestrzeni debat akademickich, istnieje szansa na ponowne pytanie o prawdę” (s. 241).

Zanim i my zapytamy o to, czy Uniwersytet na nowo będzie „służył Prawdzie” („Służ Prawdzie! Jeśli służysz Prawdzie – służysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i Narodu. Służysz Życiu!” – Jan Paweł II) (*Przemówienie Ojca Świętego ...*, 1987), przyjrzyjmy się artykułowi *Uczeń czy książka*. Punktem wyjścia rozważań ojca Woronieckiego (1925) jest fragment z epilogu *Fajdrosa* (60-91) „o wyższości żywej wiedzy zaszczerpionej w umyśle ucznia nad martwą, złożoną w książce” (s. 94). Woroniecki nie tyle przypomina tu Platona, co pokazuje, że jego myśl nie straciła nic ze swojej aktualności. “Owszem – pisze – ma je nawet w znacznie większym stopniu niż dawniej, a to właśnie dlatego, że piśmiennictwo doszło do takiego rozwoju, jakiego Plato nie mógł nawet przewidzieć i że coraz bardziej obejmuje hegemonię życia umysłowego, odsuwając na dalszy plan żywe nauczanie słowem” (Woroniecki, 1925, s. 94).

Zdaniem o. Woronieckiego (1925) „Naturalną konsekwencją tego przeceniania książki jako źródła wiedzy jest i przecenianie jej jako dowodu wartości naukowej uczonego” (s. 97).

Przecenianie książki, przed którym przestrzega o. Woroniecki (1925), „[...] jest po prostu jednym z przejawów tak częstego u ludzi kroczenia po linii najmniejszego oporu. Robi się to, co jest łatwiejsze, co wymaga najmniej wysiłków, a najprędzej daje pewne stanowisko

w świecie uczonych; grafomania jest tylko krańcowym i nieraz patologicznym przejawem tej samej tendencji” (s. 97).

Kroczenie po linii najmniejszego oporu to oportunizm. Ten właśnie oportunizm w karierze naukowej w początkach odrodzonej Polski, zauważył o. Woroniecki. Jak pisze, został on ustawowo usankcjonowany w Ustawie o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 r. Zdaniem Woronieckiego (1925) ustawa poszła „w sprawie habilitacji (art. 53-56) za tradycją niemiecką i po linii najmniejszego oporu: decydującym czynnikiem są prace piśmienne [...]” (s. 97–98, przyp. 1).

Wydawałoby się, że można odetchnąć z ulgą, gdyż po zmianach ustawowych w 2013 i 2018 r. zerwaliśmy w Polsce z tą tradycją, przestaliśmy – mówiąc słowami o. Woronieckiego (1925) – być „w dziedzinie nauki kolonią niemiecką” (s. 97–98, przyp. 1).

Niektóre idee i pomysły są jak Lenin – wiecznie żywe. Raz – wydawałoby się – odrzucone odżywają, często w nowej jeszcze gorszej postaci. Tak stało się w Polsce z tzw. parametryzacją, tj. z wprowadzonymi prawnie zasadami oceny jednostek badawczych. Tu już liczy się nie książka, lecz jej wartość punktowa ustalana na podstawie biurokratycznych procedur. Liczy się wycena „produktu”, jakim jest artykuł naukowy, monografia, książka. Wyceny tej dokonują międzynarodowe koncerny zarządzające bazami danych takimi jak Scopus, Web of Science etc. Parafrazując o. Woronieckiego możemy zapytać, „jak długo jeszcze będziemy kolonią niderlandzką (firma Elsevier, która jest właścicielem Scopusu ma siedzibę w Amsterdamie), brytyjską czy amerykańską (właścicielem Web of Science jest brytyjsko-amerykańska firma Clarivate) w nauce”? Dzisiejsi oportuniści w Akademii nawet nie udają, że pytają o prawdę. Dzisiejsi oportuniści pytają o *impact faktor*, *kwadryl* i liczbę punktów z ministerialnego wykazu (*Aktualna punktacja*) – „robią to, co jest łatwiejsze, co wymaga najmniej wysiłków, a najprędzej daje pewne stanowisko w świecie uczonych” i tak jak w czasach o. Woronieckiego, „grafomania jest tylko krańcowym i nieraz patologicznym” ich działalnością naukowej. Kto śledzi literaturę przedmiotu, a nie tylko wyławia za pomocą słów kluczy publikacje pasujące do jego własnego artykułu czy książki, wie dobrze, jak wielki jest zalew tekstów spełniających wszelkie formalne kryteria „naukowości”, a nie

wnoszących nic nowego do naszej wiedzy o świecie, jego lepszemu zrozumieniu czy nie mających żadnej przydatności praktycznej.

Wspomniana tu kolonizacja polskiej Akademii jest kolonizacją zewnętrzną, tzn. albo przyjmujemy ślepo i bezdyskusyjnie obce wzorce, albo uprawnienia przysługujące w samorządowi akademickiemu i suwerennym władzom państwowym „deleguje się” nieoficjalnie do prywatnych podmiotów, np. o tym, czy czasopismo znajdzie się w prestiżowej (i.e. modnej w danym momencie, często jedynie dobrze promowanej i lobbowanej) bazie danych decyduje jej prywatny, przeważnie zagraniczny, właściciel; o tym czy artykuł lub książka ukażą się w druku decyduje wydawca, którego jedyną dyrektywą jest / może być zysk i zadowolenie akcjonariuszy etc. A przecież jest jeszcze kolonizacja wewnętrzna – instytucje zostały skolonizowane przez „Wolf of management”, a samorządność nauki została prawie zupełnie zlikwidowana. Na przykładzie sytuacji w nauce polskiej opisuje ją drobiazgowo Agnieszka Lekka-Kowalik i tam odsyłam po więcej szczegółów (Lekka-Kowalik, 2022; Lekka-Kowalik, & Jovito, 2023).

Dlaczego tak się dzieje? Myślę, że dobrą odpowiedź daje właśnie o. Woroniecki (1925), gdy przypomina, że „[...] w stosunkach międzyludzkich każdy czynnik postępu nosi w sobie pierwiastki rozkładowe, reakcyjne, które przy krańcowym lub jednostronnym jego stosowaniu zaraz na jaw wychodzą i paraliżują dodatni wpływ, jaki mógłby wyrzucić” (s. 94).

Tak jak książka, której znaczenia nie sposób przecenić, może nieumiejętnie wykorzystana przynieść szkodę i jednostce, i społeczeństwu, tak przyjęte w Polsce rozwiązania prawne w zakresie tzw. parametryzacji jednostek naukowych szybko ujawniły swój destrukcyjny wpływ na rozwój nauki.

Ujmując rzecz inaczej, można za o. Mieczysławem Albertem Krąpcem, dominikaninem jak o. Woroniecki i jak tenże rektorem KUL, powiedzieć, że źródłem nieszczęścia jest alienacja, rozumiana przez o. Krąpca jako sytuacja, w której to, co jest środkiem, staje się celem (Kaczmarek, & Swęda). „Alienacja celu i środków – pisze Krąpiec (1996) w innym miejscu i w nieco innym kontekście – jest naczelnym zagrożeniem człowieka [...]” (s. 63). Książka, jeśli źle użyta, „paczy umysły i zatrzymuje raczej ich rozwój”. Dodajmy od

siebie, że odnosi się to do innych wynalazków takich jak radio, telewizja, internet. Dlatego – dodajmy niejako na marginesie – korzystania z nich trzeba nauczać i samemu się uczyć. Podobnie wprowadzona ustawowo parametryzacja, której celem było przede wszystkim ułatwienie zarządzania budżetem na naukę i edukację oraz podniesienie poziomu nauki w Polsce szybko się wyrodziła. Osiągnięcia jednostek badawczych przeliczane na punkty miały prowadzić do sprawiedliwej oceny i podziału środków finansowych na badania naukowe. Szybko jednak zdobywanie punktów stało się celem samym dla siebie. W tej walce – jak się wydaje – wszystkie chwytaki są dozwolone. Poczynione tu spostrzeżenia odnoszą się nie tylko do życia naukowego w Polsce. Podobne procesy zachodzą w wielu innych krajach świata, szczególnie tych biedniejszych. W Europie są to przede wszystkim kraje postsowieckie.

Czy możliwy jest powrót Uniwersytetu do źródeł? Podczas jednego z seminariów Instytutu Jana Pawła II KUL poświęconego tym zagadnieniom, w maju 2019 r. gościem Instytutu był zmarły niedawno († 20 lutego 2023) prof. Stanisław Grygiel. W kontekście przemian życia intelektualnego prof. Grygiel mówił o międzynarodowym projekcie *Veritas Amoris (Amoris Veritas Project)*. W trakcie dyskusji nad jego wystąpieniem pojawiły się głosy, że prawdopodobnie na reformę Uniwersytetu jest za późno, że być może nadszedł już czas, by zacząć tworzyć rzeczy nowe, struktury ponad- czy pozauniwersyteckie. Choć sam wykład i dyskusja dotyczyła takiego kierunku ewolucji Uniwersytetu, w którym nie ma miejsca na Boga, teologię i filozofię, w którym liczy się jedynie „theory that works”, to przecież to samo odnosi się także do innych aspektów funkcjonowania Uniwersytetu jako całości.

**Wnioski.** Zmiany polityczne i społeczne po upadku komunizmu w ostatnim ćwierćwieczu XX stulecia oraz postępująca w początkach XXI wieku globalizacja doprowadziła do konieczności przebudowy instytucji naukowych. Ożywiło to także dyskusje o kondycji Uniwersytetu. W niniejszym artykule, biorąc za punkt wyjścia artykuł o. Jacka Woronieckiego pt. *Uczeń czy książka* próbowałem pokazać, że uniwersytet jest w stanie permanentnego kryzysu. Jego źródłem jest alienacja, tj. taka sytuacja, w której to, co jest tylko środkiem staje się w działalności ludzi i instytucji celem, „sztuką dla sztuki”. Tak jak

w czasach działalności o. Woronieckiego pisanie książek naukowych stało się celem samym w sobie, najkrótszą i najpewniejszą drogą do osiągnięcia profesury, tak w czasach nam współczesnych wyalienowały się narzędzia tzw. parametryzacji osiągnięć naukowych. Lektura artykułu o. Jacka Woronieckiego prowadzi nieuchronnie do wniosku, że alienacja jest źródłem patologii w życiu społecznym. W każdej epoce jednak przejawia się ona w inny sposób, stosownie do etapu rozwoju techniki i form życia społecznego.

#### Literatura

- Aktualna punktacja (2021). Retrieved from <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/komunikat-ministra-edukacji-i-nauki-z-dnia-21-grudnia-2021-r-o-zmianie-i-sprostowaniu-komunikatu-w-sprawie-wykazu-czasopism-naukowych-i-recenzowanych-materialow-z-konferencji-miedzynarodowych>
- Amoris Veritas Project*: Strona www Retrieved from <https://veritasamoris.org>
- Baudouin de Courtenay, Jan & Niecisław, Jan (1898). *Myśli nieoportunistyczne*. Księgarnia Gebethnera i Sp. Kraków.
- Boużyk, Maria M. (2016). Uczeń czy książka? Pedagogika Jacka Woronieckiego jako odpowiedź dla współczesnych systemów wychowania. *Forum Pedagogiczne*, 6, 2 (cz. 1), 229-243.
- Czeżowski, Tytus. (1946). *O uniwersytecie i studiach uniwersyteckich*. Toruń.
- Gajda, Anetta. (2008). Nauczanie języka polskiego w świetle pism o. Jacka Woronieckiego. *Rozprawy Komisji Językowej*, 53, 91-107.
- Grygiel, Stanisław. (2021). Odrodzenie – powrót do prawdy miłości, wykład w ramach Konwersatorium Myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II. In *Filozof, teolog, poeta, papież*: którego organizatorem był Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 19 maja 2021 r. Nagranie wykładu w archiwum Instytutu Jana Pawła II KUL.
- Kaczmarek, Łukasz, & Swęda, Anna. *KUL Profesor Mieczysław Albert Krąpiec OP*. Retrieved from <https://www.youtube.com/watch?v=mXRluS7JkcY>
- Krąpiec, Mieczysław Albert. (1996). Od suwerenności osoby do suwerenności państwa. In Krąpiec Mieczysław Albert, *Dzieła*. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Vol. XVI: Suwerenność – czyja?, pp. 57-72). Lublin 1996.
- Kwiek, M. (Ed.). (2021). *Uczelnia badawcza 2.0. Finansowanie, zarządzanie i polityka kadrowa. Raport z badań*. Centrum Studiów nad Polityką Publiczną UAM. Poznań.
- Lekka-Kowalik, Agnieszka. (2022). Academia in the Grip of the Wolf and Its Utopia. *Minerva*, 60, 139-158.
- Lekka-Kowalik, Ewa Agnieszka, & Cariño Jovito V. (2023). The University as a Business: A Chance or a Blunder? *Philippiniana Sacra*, LVIII, 175, 85-104. DOI: <https://doi.org/10.55997/1004pslviii175a4>.
- Makarski, Władysław. (2012). Językoznawstwo na filologii polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. In Z. Gałęcki (Ed.). *Nasi Mistrzowie. Z dziejów językoznawstwa polonistycznego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim* (pp. 15-28). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Mazur, Piotr S. (2014). Mieczysława A. Krąpca koncepcja uniwersytetu. *Logos i Ethos*, 2 (37), 203-216.
- Mezei Balázs, M. (2009). Kryzys uniwersytetu. O roli katolickich instytucji kształcenia wyższego. *Ethos*, 22, 85/86, 29-52.
- Polak, Ryszard. Woroniecki Jacek Adam. In *Powszechna Encyklopedia Filozofii* [on-line]. Retrieved from <http://www.ptta.pl/pef/pdf/w/woroniecki.pdf>



- Przemówienie Ojca Świętego do społeczności KUL* (KUL, Dziedziniec, 9 czerwca 1987 r.).  
Zob. [https://www.kul.pl/w-sluzbie-prawdy,art\\_31153.html](https://www.kul.pl/w-sluzbie-prawdy,art_31153.html)
- Szostek, Andrzej. (2018). *Woroniccki Jacek*. In E. Gigilewicz (Ed.), *Encyklopedia 100-lecia KUL* (Vol. 2, pp. 561-562). Lublin.
- Szymczyk, Katarzyna. (2022). Etyka a pedagogika. Myśl pedagogiczna Jacka Woronicckiego w odniesieniu do współczesnej edukacji. *Studia Paedagogica Ignatiana*. 25, 3, 87-104.
- Woroniccki, Jacek. (1918). Uczeń czy książka. *Rok Polski*, 3, 11, 696-706.
- Woroniccki, Jacek. (1925). *Okolo kultu mowy ojczystej*. Lwów: Książnica-Atlas.
- Woroniccki, Jacek. (1925). Uczeń czy książka. In *Okolo kultu mowy ojczystej* (pp. 90-102). Lwów: Książnica-Atlas.

**Henryk Duda**

**WHEN THE MEANS BECOMES THE END.  
SOME NON-OPPORTUNISTIC THOUGHTS ABOUT THE UNIVERSITY  
AND UNIVERSITIES**

*Political and social changes following the collapse of communism in the last quarter of the 20th century and the globalization that progressed in the early 21st century led to the need of rebuilding academic institutions. This has also initiated discussions about the condition of the University. In this article, the author, taking Fr. Jacek Woroniccki's article Pupil or book (first printing 1918) as a starting point, shows that the university is in a state of permanent crisis. Its source is alienation, i.e. a situation in which what is only a means becomes an end through the activities of people and institutions, "art for art's sake." Just as in the days of Fr. Woroniccki's activity writing scientific books became an end in itself, the shortest and surest way to achieve a professorship, so in our modern times the tools of the so-called parameterization of scientific achievements have become alienated. Reading Fr. Woroniccki's article inevitably leads to the conclusion that alienation creates pathologies in social life. However, in each era it manifests itself in a different way.*

**Keywords:** university; crisis; modernization of academic life; evaluation of scientific achievements; alienation.

**Генрик Дуда**

**КОЛИ ЗАСІБ СТАЄ МЕТОЮ.  
ДЕКІЛЬКА НЕОПОРТУНІСТИЧНИХ ДУМОК ПРО УНІВЕРСИТЕТ  
ТА УНІВЕРСИТЕТИ**

*Політичні та соціальні зміни після розпаду комунізму в останній чверті ХХ століття та глобалізація, яка прогресувала на початку ХХІ століття, призвели до необхідності перебудови академічних інституцій. Це також ініціювало дискусії про стан університету. У цій статті автор, беручи за відправну точку статтю о. Яцека Вороніцького «Учень чи книга» (перше видання 1918 року), показує, що університет перебуває у стані перманентної кризи. Її джерелом є відчуження, тобто ситуація, в якій те, що було лише засобом, стає в діяльності людей та інституцій метою, «мистецтвом заради мистецтва». Подібно до того, як у часи діяльності о. Вороніцького написання наукових книг стало самоціллю, найкоротшим і найпевнішим шляхом до професорського звання, так і в наш час відчуженими стали інструменти так званої параметризації наукових здобутків. Читаючи статтю о. Вороніцького, мимоволі напрошується висновок, що відчуження призводить до патологій у суспільному житті. Однак у кожному епоху воно проявляється по-різному.*

**Ключові слова:** університет; криза; модернізація академічного життя; оцінка наукових досягнень; відчуження.

Одержано 27.05.2023 р.